Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 35. Nowe, sobota 1 września 1928 r. Rok V.

U źródła amerykańskiego projektu pokojowego.

Przekładam nieprzyjemną prawdę nad łatwy i miły kompromis, a właśnie od strony projektu i paktu pokojowego Kelloga i pokoju nasuwa się cały szereg nieprzyjemnych prawd. Rok temu w Ameryce wyjawiono mi motyw następujący: „Cierpimy wszyscy tutaj na piewien rodzaj bólu zębów, myśląc o naszej polityce wobec Ligi Narodów, chcielibyśmy też pozbyć się tego bólu". Projekt Kelloga jest próbą i przykładem amerykańskiej techniki dentystycznej, której zadaniem ma być uleczenie Ameryki i usunięcie trapiącego ją bólu. Jest to jeden z najlepszych artykułów wyrobu amerykańskiego i sądzę, że W. Brytanja pozwoli go sprowadzić bez opłaty zwykłego 33 i 1/3 proc. cła Mc. Kenna.

Sam projekt jest rzeczą dużej miary. Zdaję sobie sprawę z wagi opinji publicznej, która nadała mu jego znaczenie, ale pozatem jest jeszcze czynnik innego rodzaju. W Ameryce istniały faktyczne trudności w kwestji sformułowania projektu paktu tak, aby nie znalazł się on w kolizji z konstytucją a prócz tego uzyskał niezbędną dla jego ratyfikacji większoś 2/3 głosów. Trudności tych nie można przeoczać, oceniając szanse projektu. W ubiegłym miesiącu grudniu miałem możność odbycia 3—godzinnej konferencji z prez. Coolidge'm w tej właśnie kwestji. Zgadzał się on w zasadzie na propozycję Brianda, ale nie zgadzał się stanowczo na zaaplikowanie tej zasady w stosunku do poszczególnego państwa. Uważał za niemożliwe zaangażowanie całej potęgi Ameryki w wypadku wszczęcia wojny przez jakieś państwo. Ameryka obawia się, że gdyby zostały zawarte indywidualne, odrębne pakty z W. Brytanją, Francją czy z Niemcami a jakiś żądny wojny rząd wystąpił zbrojnie przeciw sąsiadowi — nie mogłaby ona przeciwdziałać temu, będąc związaną układem.

Takie ryzyko wydawało się prezydentowi niemożliwem do przyjęcia. Dążył przeto do sformułowania kwestji w taki sposób, aby uniknąć niebezpieczeństwa, grożącego w razie konfliktu zwłaszcza stosunkom anglo-amerykańskim. W tym wypadku możliwem byłoby zarządzenie przez Ligę Narodów bojkotu ekonomicznego przeciw państwu naruszającemu pokój. Wówczas W. Brytanja mogłaby być zmuszoną w pewnych warunkach do wzięcia udziału w bojkocie przy pomocy swej floty, co mogłoby pośrednio i niechcący odbić się na interesach handlowych Ameryki. Dawne antypatje mogłyby odżyć nanowo i w Ameryce powstałby szybko silny, wpływowy ruch za przełamaniem blokady i zapewnieniem wolności obrotu dla towarów amerykańskich.

Poważne niebezpieczeństwo — Anglja musiałaby bowiem wybierać wówczas między dochowaniem wierności Lidze a wejściem w konflikt otwarty z Ameryką, zostało rozpoznane i ocenione przez prezydenta Coolidge'a i jego doradców. Dlatego też dążyli oni do wyszukania i opracowania takiej formuły, któraby przekonała naocznie świat cały, iż Ameryka, w razie podobnego konfliktu w łonie Ligi Narodów, nie wyjdzie na swej pozycji neutralnej, nie będzie ani pomagała stronie zaczepnej, ani też stawiała przeszkody akcji karnej ze strony Ligi przeciw zaczepiającemu.

Na tem właśnie polega psychologiczna idea projektu paktu pokojowego Kelloga. Można uczynić jeszcze krok dalej i rozważyć samo pojęcie pokoju. Dotąd mówiliśmy wciąż o pojęciu, o idei wyrażonej hasłem „Dość wojny!" A to zupełnie coś innego. Mówiliśmy wciąż o okropnościach wojny, wychodząc z błędnego założenia, iż świat składa się z tchórzy. Mówiliśmy dalej i to tak długo o błogosławieństwach pokoju, iż w końcu stał się on podobnym w naszej wyobraźni do taniego obrazka wymalowango krzykliwemi barwami. Uczyniono z pokoju coś tak nudnego, bezsensownego, że żaden żywy człowiek nie mógłby znieść nic podobnego. Pokój jednak oznacza coś zupełnie innego. Dotąd myśleliśmy poważnie tylko o wojnie, która jest istotnie nonsensem, barbarzyństwem. Pokój musimy uważać za najniebezpieczniejszy, najbardziej wyczerpujący stan istnienia, do którego ludzkość dąży. Ale o tem myślało i mówiło się bardzo mało. Mr. Kellog nawołuje obecnie do porzucenia idei wojny, jako środka urzeczywistniania celów polityki narodowej. Gdybyśmy nareszcie dopięli tego celu, należałoby pomyśleć o pokoju, jako o najwyższym celu do osiągnięcia. Musielibiśmy wówczas starać się przedstawić sobie i innym pokój jako coś intresującego, a wtedy ludzie zdziwiliby się może poraz pierwszy wobec zagadnienia, co zrobić ze swem życiem, ba, nawet prasa nie wiedziałaby napewno, co ma teraz czynić, skoro odjęto jej możność wypełniania szpalt dyskusją o wojnie.

H. WICKHAM STEED,
b. nacz. redaktor "Times'ów".

Japonja, Mandżurja a nafta.

Japonja nie może się zdecydować jeszcze na udzielenie swego placet Mandżurji i jej rządowi w kwestji przyłączenia się tej prowincji chińskiej do nowych Chin zjednoczonych i poddania się centralnemu rządowi w Nankinie. Wśród wielu objekcji i trosk o zachowanie swego wpływu i interesów w Mandżurji, odgrywa w Japonji rolę pierwszorzędną i dominującą w polityce stosowanej wobec Mandżurji — nafta. Albowiem Mandżurja posiada bogate pola naftowe i tylko produkcja szybów mandżurskich mogłaby wyzwolić Japonję z zależności do Stanów Zjednoczonych pod względem dostawy i zaopatrzenia w naftę — w produkt niezbędny dzisiaj dla każdego państwa, posiadającego dużą flotę handlową i wojenną, oraz flotę napowietrzną, nie mówiąc już o przemyśle automobilowym. Z kwestją nafty związana jest jaknajściślej kwestja zdolności i możności obronnych każdego kraju, prowadzącego czynną politykę zewnętrzną w szerokich rozmiarach, oraz posiadającego kolonję zamorskie — a w tej sytuacji znajduje się mocarstwo wyspiarskie par excellence, jak Japonja.

Jak wygląda przemysł naftowy i konsumcja nafty i jej pochodnych w Japonji?

Rozwój i aktywność przemysłu naftowego w Japonji datuje się od roku 1890, osiąga jednak właściwy poziom dopiero w r. 1912. Maximum natężenia produkcji osiągnięte zostało w r. 1916 przy wydobyciu 430.000 ton. Od tej chwili produkcja zaczyna się stale zmniejszać, ustalając się na poziomie 270.000 tonn (1926 r.). W tym samym czasie zaznacza się stały wzrost kosztów eksploatacji. To też wzrost inwestowanych w przemyśle nafcianym kapitałów wynosi w ciągu 3 lat prawie 40 miljonów yen (68 milj. yen w 1921 — 108 milj. yen w 1924).

Produkcja lokalna nafty w Japonji nie wystarcza w żadnej mierze na pokrycie oraz potrzeb konsumcji. Japonja konsumuje rocznie około 800.000 ton nafty, do czego należy dodać jeszcze 300.000 ton, nabywanych przez marynarkę japońską zagranicą. Tak więc 3/4 ogólnej sumy konsumowanej nafty musi być nabywane zagranicą, co uzależnia Japonję w tej dziedzinie od krajów obcych.

W celu uniezależnienia się od producentów zagranicznych Japonja forsuje eksploatację i produkcję szybów naftowych na północnym Sachalinie, odstąpionym jej przez Rosję. Ale produkcja ta nie daje więcej nad 60—70.000 ton rocznie, wobec zupełnego zastoju w pracy podczas surowej zimy północnej, panującej w tej części Sachalinu. Pozatem rząd Japoński utworzył w celu dokonywania próbnych wierceń i badań komisję specjalną naftową w r. 1926, która podzieliła cały kraj na 25 dystryktów, gdzie prowadzone są poszukiwania i próbne wiercenia. Pewne nadzieje pokładane są też na Formozę, gdzie spodziewać się można odnalezienia pól naftowych. Cała produkcja szybów naftowych na Sachalinie i na Formozie zakontraktowana jest zgóry przez Ministerjum Marynarki.

Wszystko to jednak nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb Japonji, a tembardziej na uniezależnienie jej floty wojennej morskiej i napowietrznej od importu nafty z zagranicy. To też troska o zapewnienie sobie dostatecznych źródeł niezbędnego surowca w postaci ropy naftowej wpływa w pierwszym rzędzie na linję polityki japońskiej w kwestji mandżurskiej, co stawia znów Japonję w kolizji nietylko wobec Chin nowych, dążących do zjednoczenia, ale i Stanów Zjednoczonych, które swą deklaracją w pozostawieniu wolnej ręki rządowi Nankingu przekreśliły całą dotychczasową politykę mocarstw w stosunku do rewolucjonistów chińskich i wystąpiły otwarcie w obronie programu i haseł nowotworzącego się narodowego państwa chińskiego pod egidą Kuo—Ming—Tandu i rządu centralnego, zorganizowanego przez południowców.

Rozmaitości.

548.000.000 DOLARÓW ROZDAŁ ROCKEFELLER.

W związku z osiemdziesiątą dziewiątą rocznicą urodzin Johna Rockefellera, fundacja jego imienia ogłosiła, iż sędziwy król nafty rozdał dotychczas na różne cele społeczne i dobroczynne kolosalną kwotę pięciuset czterdziestu ośmiu milj. dolarów. Najwięcej otrzymała fundacja Rockefellerowska, bo 182.740.624 dolar. amerykańska Rada Edukacyjna 129.197.960 dolarów; uniwersytet w Chicago 46 miljonów, Instytut badań medycznych — 40 milj., Międzynarodowa Rada Edukacyjna — 21 milj., Biblioteka Publiczna w New Yorku — 3 pół milj., Biuro Hygjeny Społecznej — 2.850.000, Laboratorjum Biologiczne Woods Isle — 2 milj., tyleż otrzymała Bibljoteka Ligi Narodów. Na odbudowę Reims i Wersalu ofiarował 2 i pół milj. dol. Wysokością rozdanych na różne cele społeczne i dobroczynne instytucyj pobił Rockefeller wszystkich multimiljonerów amerykańskich.

FASZYŚCI WŁOSCY W AMERYCE ZAKŁADAJĄ MIASTO „MUSSOLINI".

Znana newjorska firma Mussolini — American Dewelopment Corporation, będąca własnością grupy włoskich faszystów zakupiła w miejscowości Briarcliff Marior kosztem miljona dolarów dwa tysiące akrów ziemi i zwróciła się z wezwaniem do wszystkich włoskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych, aby na tym terenie założyli miasto „Mussolini". Będzie to pierwsze miasto faszystowskie poza granicami Włoch. Premjer Mussolini podobno obiecał poprzeć inicjatywę założycieli miasta jego imienia. Nie wiadomo tylko, jak się do tej oryginalnej incjatywy ustosunkują liczni wśród emigrantów włoskich w Stanach Zjednoczonych przeciwnicy faszyzmu.

AEROPLANY W WALCE Z KOMARAMI.

Dla przeciwdziałania szerzeniu się malarji, rząd Stanów Zjednoczonych podjął energiczną walkę z komarami, używając do ich tępienia aeroplanów. W okresie wylęgania się poczwarek komarów całe eskadry wojskowych aeroplanów rozpoczynają regularną wojnę przeciw roznosicielom malarji. W tym celu aeroplany zostają zaopatrzone w specjalnę aparaty, które podczas przelotu nad bagnistami rozsiewają rozproszkowany siarczan miedzy. W ten

sposób wykluwające się poczwarki komarów wnet natrafiają na całe pola zabójczej dla nich trucizny i natychmiast giną. W kołach fachowych panuje przeświadczenie, że w ten sposób prowadzona walka przyczyni się w ciągu paru lat do zupełngo wytępienia komarów, a temsamem do zmniejszenia się wypadków zachorowań na malerję.

PRODUKCJA ŚWIATOWA RTĘCI.

Produkcja rtęci w Hiszpanji wyniosła w r. 1927 — 71.000 butelek, we Włoszech — 46.500. W obu tych krajach produkcja wzrosła w porównaniu z rokiem 1926 o 41.000 butelek. Stany Ziednoczone wyprodukowały 12.048 butelek rtęci. Hiszpańskie kopalnie w Almaden wyprodukowały w r. 1926 — 30.354 tony minerału i 1.589 ton rtęci, wartości 17.400.000 pezetas.

ILE AUTOMOBILÓW KRADNĄ ZŁODZIEJE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

The Automobile Theft Information w New Yorku ogłasza statystykę kradzieży automobilów w Stanach Zjednoczonych w r. 1927. W ciągu tego roku skradziono 17.279 aut; z tej liczby policja odnalazła i zwróciła prawym ich właścicielom 14.513 wozów.

IMPORT DRUKÓW I KSIĄŻEK DO BUŁGARJI.

W ciągu r. 1927 sprowadzono z zagranicy do Bułgarji 2.077.485 tomów książek; z tej liczby 443.000 tomów z Niemiec; 377.000 — z Francji, 280.300 — z całej Turcji, 241.000 z Austrii, 110.000 z Czechosłowacji, 77,964 — z Anglji, 77.324 z Jugosławji; reszta z Węgier, Włoch, Rumunji.

KOMU NAPRAWDĘ OPŁACIŁO SIĘ NIE PIĆ ALKOHOLU?

Zmarły przed pięciu laty ambasador Stanów Zjednoczonych w Wiedniu zapisał swemu synowi, pracującemu w charakterze agenta giełdowego, majątek w wysokości 2 miljonów dolarów. Testament jednak przewidywał jeden warunek: spadkobierca miał przez pięć lat nie używać zupełnie alkoholu i prowadzić życie bez zarzutu. W ciągu tych pięciu lat otrzymywał po 500 dolarów miesięcznie. Młodzieniec, bardzo rzutki giełdowiec, wypełnił warunek i stał się po przedłożeniu dowodów posiadaczem 2 miljonów dolarów.

O MIĘDZYNARODOWE ŚWIĘTO I DZIEŃ POKOJU ŚWIATOWEGO.

Londyński dziennik „Observer" zamieścił artykuł, w którym proponuje, aby po podpisaniu przeciwwojennego paktu Kelloga, mającego rozpocząć pokojową erę w polityce świata, ustanowiono „Dzień" Pokoju Światowego", który byłby między narodowem świętem na cześć powszechnego pokoju. Najbardziej odpowiednim dla urządzenia „Dnia Pokoju" byłby czerwiec, gdyż święto pokoju powinno przypadać w lecie. Pozatem inne miesiące zajęte są świętami poszczególnych narodów: w kwietniu Włochy obchodzą rocznicę, założenia Rzymu, w maju Anglja święci dzień zjednoczenia państwa Brytyjskiego, a Polska konstytucję 3 Maja, w lipcu zaś obchodzą swoje święta narodowe Francja i Stany Zjednoczone.

RÓŻNORODNOŚĆ JĘZYKÓW W INDJACH.

Słynny angielski lingwista, prof. Uniwersytetu w Dublinie, Georges Grierson jeszcze w 1873 roku wyjechał z ramienia uniwersytetu dublińskiego do Indji, dla badań nad tamtejszymy językami. Dopiero obecnie sir Georges Grierson, po 55—cioletnich studiach, ukończył wielkie dzieło, traktujące o wszystkich językach, jakiemy posługuje się ludność Indji. Ogółem, według twierdzenia sędziwego lingwisty, istnieje w Indjach 179 języków i 544 narzecza. Tak olbrzymią różnorodność języków posiada dwusto dziewięćdziesięcio miljonowa ludnośćIndji. Stopień rozwoju poszczególnych języków i narzeczy jest, oczywiście, różny. Niektóre obejmują zaledwie paręset wyrazów, niepodobna niemi określić znikomej części naszych pojęć. Natomiast inne w niczem nie ustępują najbardziej rozwiniętym językom europejskim.

STAN SKARBU W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Według ogłoszonego ostatnio sprawozdania sekretarza Skarbu, Mellona, ogólne zwyczajne wpływy skarbowe wyniosły w ubiegłym roku budżetowym 4.022.000.000 dolarów, wydatki zaś 3.624.000.000, wobec czego nadwyżka dochodów wynosi 398 miljonów dolarów. W roku poprzednim nadwyżka dała 605 miljonów. Z ogólnej sumy 3.624 milj. dolarów, rząd spłacił 900 miljonów z rachunku długu publicznego, zmniejszając mimo to podatki o 220 milj. dolarów. Dług publiczny Stanów Zjednoczonych wynosi obecnie jeszcze 17.604.000.000 dol.

CZY WIECIE, ŻE . . .

Największemi budowlami pod względem objętośc w stopach kubicznych są: Chicago Furniture Marte — objętości 25.370.000 stóp³, Equitable Building w N. Yorku — 24.000.000 stóp³, General Motors Building w Detroit — 20.400.000 stóp³, Union Trust Building w Cleveland — 20.000.000 stóp³.

Na wyspie Dassen—Island, oddalonej o 40 klm. od Kapsztadu, żyje kolonia pingwinów, która liczy ni mniej ni więcej jak 5 miljonów tych stworzeń.

W r. 1930-ym będzie ukończona zupełnie budowa kanału Ren—Men—Dunaj, rozpoczęta w r. 1922. Nową drogą wodną będzie można spławiać zgórą 40 do 50 miljonów ton rocznie.

W KOSZARACH . . .

Do koszar paryskich Latour—Maubourg zgłasza się młody człowiek, kandydat praw, powołany do służby w szeregach. Sierżant prowadzi go do sali szkolnej, gdzie rekruci zostaną poddani egzaminowi ze sztuki pisania.

— Jestem kandydatem praw, mówi naiwny młodzieniec.

— I cóż z tego, odpiera ostro sierżant, nie oto się pana pytają, ale czy umie pan pisać i czytać . . . [Candide].

DLACZEGO?

Dama. — Czemu uprawiacie żebraninę zamiast pracować?

Włóczęga. — Żebrzę, aby mieć na kieliszek wódki.

Dama. — A poco pijecie?

Włóczęga. — Powiem prawdę, aby zebrać się na odwagę żebrania.

[Judge].

TEN SIĘ ZNA.

Nuworysz (do służącego). — Janie, dzisiaj będą u mnie goście. Przygotuj na wieczór orgię.

[Life].

Przetarg publiczny.

Magistrat rozpisuje niniejszem przetarg na

elektryfikację

miasta Nowego (budowa stacji transformatorowej i sieci niskonapięciowej trójfazowej oraz oświetlenie ulic).

Oferty skierować należy do Magistratu do dnia

10 września 1928 r. godz. 11 przed poł.

w kopercie zalakowanej z napisem „Oferta na elektryfikację".

Z warunkami i planem miasta zapoznać się można aż do terminu wymienionego w Magistracie w godzinach służbowych.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru złożonych ofert.

Nowe, dnia 22 sierpnia 1928 r.

Magistrat
Jabłoński
burmistrz.

Obwieszczenie.

Uprasza się wszystkich pp. mistrzów wzgl. pracodawców do wysłania uczniów w poniedziałek, dnia 3-go września 1928 r. o godzinie 6-tej wieczorem do szkoły dokształcającej w miejscu.

Uczniowie, chociaż ukończyli już 18 rok życia, powinni także w myśl rozporządzenia Kuratorjum, do wyżej wymienionej szkoły uczęszczać.

Niezastosowanie się do niniejszego zarządzenia pociąga za sobą karę porządkową.

Nowe, dnia 28 sierpnia 1928 r.

(—) Jabłoński
burmistrz.

(—) Tytulski
kierownik szkoły dokszt.

Obwieszczenie.

Dziennik Ustaw R. P. nr. 41 z roku 1928 zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z 14. 3. b. r. o wyprzedażach dokonywanych w obrocie handlowym. Zwracając uwagę na powyższe rozporządzenie wyjaśniam co następuje:

Wyprzedaże dokonywane w obrocie handlowym i podawane do publicznej wiadomości z wyjątkiem wyprzedaży posezonowych i inwentarzowych, można urządzić wyłącznie za zezwoleniem władzy przemysłowej (Starostwa).

Ubiegający się o takie zezwolenie powinien skierować do mnie odpowiednie podanie podając w niem:

1. Ilość i rodzaj towarów, jakie mają być sprzedane,
2. dokładne oznaczenie lokalu sprzedaży,
3. czas sprzedaży,
4. przyczynę sprzedaży (śmierć przedsiębiorcy, zwinięcie przedsiębiorstwa, przejście w inne ręce, przesiedlenie przedsiębiorstwa, żywiołowe wypadki i t. d.

Przed udzieleniem zezwolenia nie wolno wyprzedaży ogłaszać ani dokonywać.

Wyprzedaże posezonowe i inwentarzowe mogą być dokonywane bez specjalnego zezwolenia, jednak urządzający taką wyprzedaż winien o tem mnie zawiadomić podając ilość i rodzaj towarów podlegających wyprzedaży, okres w przeciągu którego ma się ona odbywać (nie więcej jednak jak 1 miesiąc) oraz datę ostatniej wyprzedaży. Innych towarów jak zgłoszonych przy wszelkich wyprzedażach nie wolno sprzedawać.

Nie stosujący się do przepisów rozporządzenia karani będą grzywną do 600 zł i aresztem do trzech dni lub jedną z tych kar.

Powyższe należy ogłosić w gminie w zwykły sposób.

Swiecie, dnia 23 sierpnia 1928 r.

Starosta Powiatowy
Kowalski.

Do wiadomości i zastosowania się.

Nowe, dnia 30 sierpnia 1928 r.

Burmistrz.

Przetarg
na dzierżawę gruntów.

Podpisany Urząd wydzierżawi w drodze publicznego przetargu ustnego niżej podane grunta:

W gminie Dębowylas parcele nr. 49, 49 a i 49 b o łącznym obszarze 10,75 ha.

W gminie Aplinki parcele nr. 11, 30, 31, 32, 33, 38, 39, 40, 41, 43, 44 i 46 o łącznym obsz. 10,65 ha.

W gminie Gniew parcele nr. 13,34, 35, 36, 49, 62, 64, 67, 68, 69, 79, 80, 81, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 119, 123, 135, 136, 137 i 138 o łącznym obszarze 20,55 ha.

Małe Pólko parcele nr. 2, 3, 9, 13, 14 i 21 o łącznym obszarze 6,70 ha.

W gminie Szelwyza parcela nr. 2 o obszarze 3,00 ha.

Przetarg odbędzie się w oberży p. Józefa Szwarca w Gniewie dnia 14. IX. 1928 r. o godz. 11.

Warunki przetargu, względnie dzierżawy można przejrzeć i bliższe informacje otrzymać w biurze podpisanego Urzędu w godzinach urzędowych.

Tczew, dnia 29 sierpnia 1928 r.

Zarząd Dróg Wodnych
w Tczewie.

L. dz. 3272/28.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

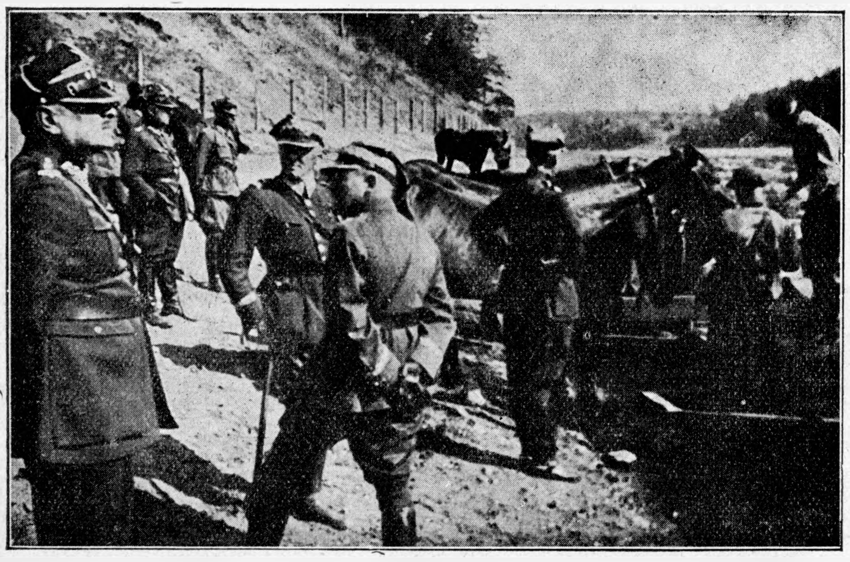
NIEDZIELA, 2 WRZEŚNIA 1928 r.

LATAJĄCY BROADCASTING

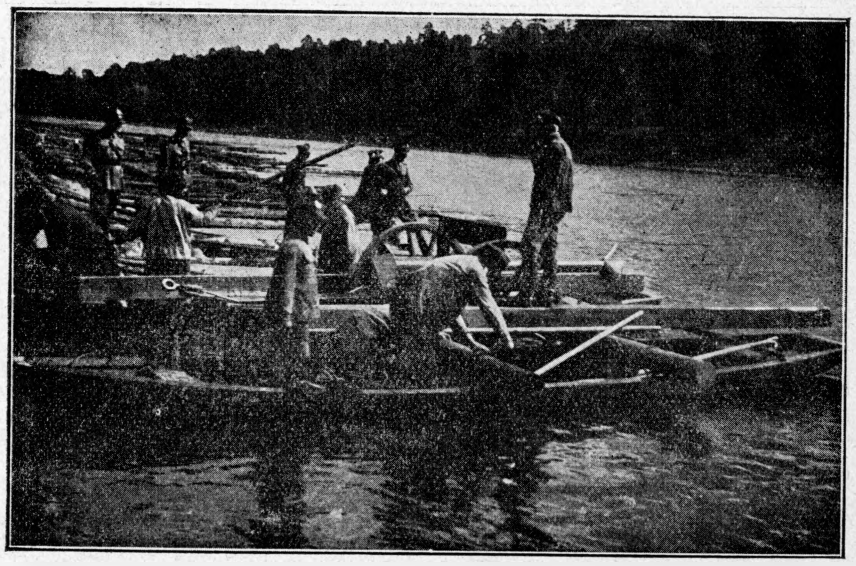


Amerykańskim inżynierom udało się skonstruować specjalną stacją nadawczą do nadawania koncertów z szybujących samolotów. Na zdjęciu jeden z czołowych aktorów opery Metropolitain w Nowym Yorku przy mikrofonie latającego studjo radjowego.

ĆWICZENIA LETNIE NASZEJ ARTYLERJI



Generalicja przy przeprawie.



Załadowanie działa na łodzie.



Przyjęcie prezydenta Paragwaju w pałacu prezydenckim w Rio de Janeiro (Brazylja).



Antoni Marczyński, najpopularniejszy pisarz polski doby obecnej, autor rozchwytywanych powieści, jak: „Czarna Pani", „W podziemiach Kartaginy", „Świat w płomieniach" i inne.

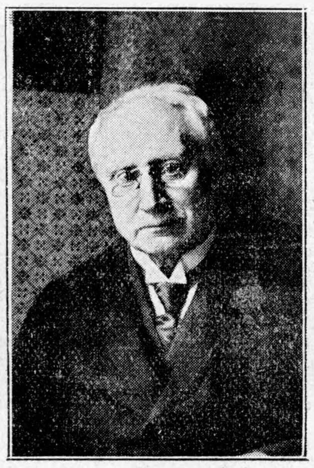


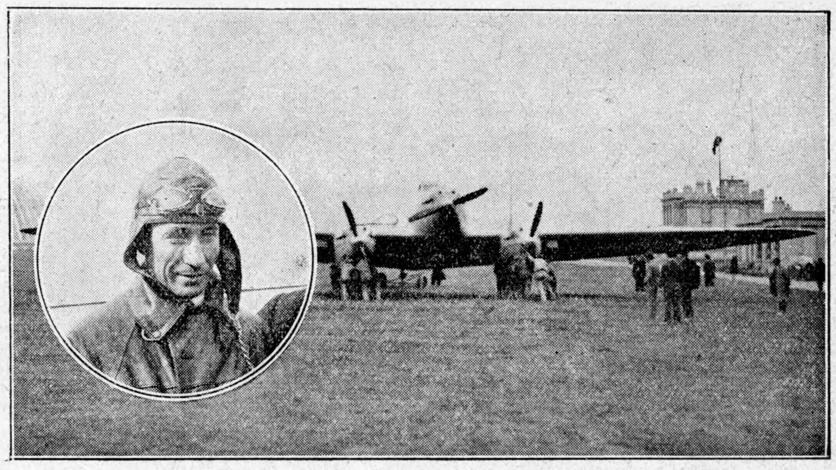
Teatr Narodowy w Warszawie gra „Pana Brotonneau" Caillavet'a i de Flers'a z Jaraczem i Marzewską w rolach głównych.

Leon Janaczek, znakomity kompozytor czechosłowacki, zmarł w Morawskiej Ostrawie.



Antoni Sawa, znakomity poeta zmarł w Pacov w Bohemji.





Jeden z asów lotnictwa francuskiego, Drouhin zginął w katastrofie z nowym typem olbrzymiego monoplanu francuskiego.





Z międzynarodowego kongresu studentów w Paryżu. Delegacja młodzieży polskiej i przedstawicielstwo studentów czeskich i włoskich.

Powrót lotników

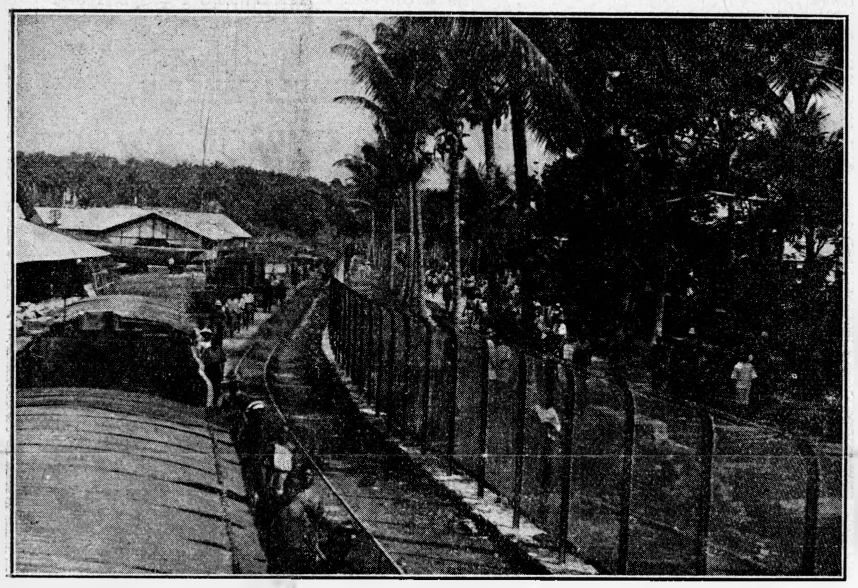


Powrót lotników: maj. Kubali i Idzikowskiego do Warszawy.

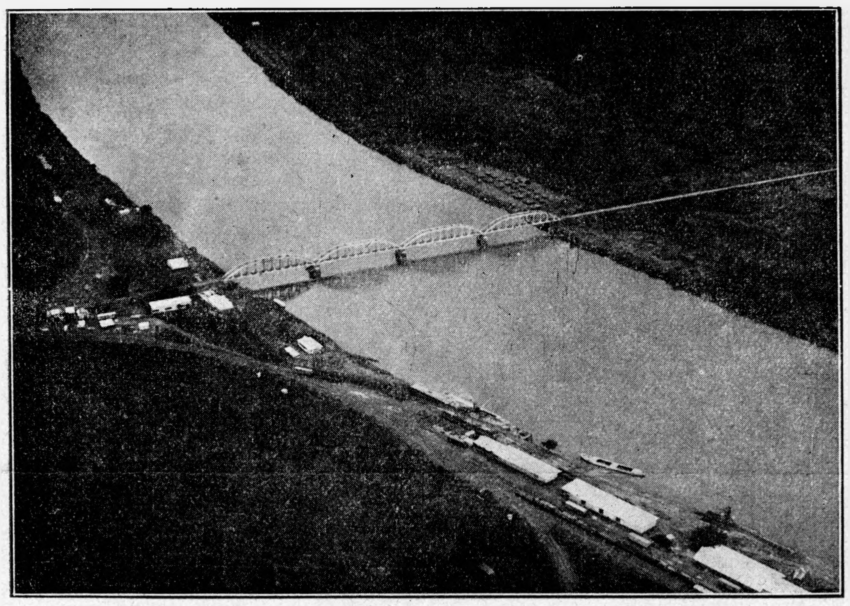


Z życia Polaków w Ameryce. Zarząd Związku Oświaty i Obrony Kresów Polskich.

Rozwój Konga pod Rządami Belgji



Zakłady przemysłowe w Leopoldville.



Bukama. Most kolejowy linji B. C. K.



Panna Dorange, odbywająca raid konny Paryż — Bukareszt — Warszawa — Paryż, była w ubiegłym tygodniu przedmiotem owacyj, jakich jej nie szczędzili sportsmeni Warszawscy.



Rozrywki sportsmenów: karkołomna jazda na motocyklu przez kładkę kąpielową.



Podróż skauta polskiego naokoło świata. J. Jeliński, który w r. 1926 wyjechał w podróż, objechał już wielkie kraje Europy, Afryki i Ameryki. Obecnie jest w drodze do Japonji.

NIEDYSKRECJE FILMOWE



Fragment filmu „Droga do przeszłości".



Scena z filmu „Droga do przeszłości".



Świetna aktorka Anna May Wong, chinka z pochodzenia, w najnowszym filmie „Brudne pieniądze.



Rod la Rocque, ulubieniec wszystkich interesujących się sztuką filmową, w swej najciekawszej roli wodza indjan w filmie „Czerwonoskóry dżentelmen".

ŻNIWA W KRAJACH EGZOTYCZNYCH



Zbiór trzciny cukrowej w Indjach.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Szpitalna 12